

a na Śląsku metropol

S pór o kształt śląskiej metropolii trwa od kilkunastu lat. A czas nie gra na naszą korzyść. Unijne pieniądze, które mogą nakreślić regionalną koniunkturę, omijają Śląsk, ponieważ nie mamy spójnej wizji rozwoju ani sprawnego ośrodka decyzyjnego. Najbardziej dotkliwą porażkę ponieśliśmy, kiedy kilka lat temu prezydentom śląskich miast nie udało się dojść do porozumienia w sprawie budowy wielkiej, nowoczesnej spalarni śmieci. Mogliśmy dostać na ten cel ponad 600 mln złotych z Unii Europejskiej. Pieniądże poszły gdzie indziej, ponieważ nie było na Ślą-

sku instytucji, która mogłaby firmować ten projekt. Polityka śmieciowa nie wyczerpuje listy problemów.

NIE MA W NASZYM REGIONIE INSTYTUCJI, KTÓRA ZROBIŁABY PORZĄDEK Z KOMUNIKACJĄ PUBLICZNĄ.

Doświadczamy tego na własnej skórze, kiedy nie możemy z Mikołowa wygodnie i szybko dojechać do Katowic, ponieważ tamtejszy prezydent ma indywidualną wizję rozwoju przestrzennego swojego miasta. Instytucja,



Sejm od kilku lat, bezskutecznie usiłuje uchwalić ustawę metropolitalną

która miała pod jednym sztandarem połączyć śląskie miasta jest Górnośląski Związek Metropol-

talny. Przewodniczący GZM, Dawid Kostempki, który jest jednocześnie prezydentem Świętochłowic, robi wiele, aby zintegrować region, ale nawet on nie jest w stanie pogodzić osobistych ambicji poszczególnych prezydentów. Poza tym, największą przeszkodą w budowaniu wspólnej aglomeracji nie są wewnętrzne animozje, ale fatalne prawo.

NIE MA USTAWY, KTÓRA POZWOLIŁABY ŚLĄSKIE, AMBITNE PLANY ZEBRAĆ W ODPOWIEDNIE RAMY PRAWNE.

Po ostatnich wyborach, zwycięska Platforma Obywatelska, obiecała, że ustawa powstanie w ciągu 100 dni. Od czasu tamtej deklaracji minęło ponad 800 dni

i nadal czekamy. W słowie PO, zdopingowane zbliżającymi się przedstawił projekt, który opierał się jednak na obietnicy koalicyjnego Porozumienia Ludowego. Nie udało się wprowadzić ustawy administracyjnej, która by powiat metropolitalny, więcej, niż powiat, a nawet mniej niż Urząd Miasta. Projekt nie precyzuje, czy by podział kompetencji między poszczególne samorządy. Niejasna jest też kwestia finansowania, ani możliwości za prowadzenie projektu o ponadlokalnym charakterze. Projekt trafił do Komisji Samorządowego i Polityki Regio-

REKLAMA

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI

UNIJNY SUKCES W ŁAZISKACH GÓRNYCH

Z sukcesem Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Łaziskach Górnych zrealizowało zaplanowane zadania w ramach projektu pn.: „Budowa systemu kanalizacji w Gminie Łaziska Górne”. Mimo pewnych trudności podczas realizacji tak ogromnego przedsięwzięcia odebrane zostały wszystkie prace.

Investycja była współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



Po przetargach wysokość dofinansowania Projektu wyniosła 32.150.316,00 zł, przy całkowitym koszcie inwestycji 52.273.225,00 zł.

Zadania realizowane w ramach projektu zostały podzielone na cztery części. Trzy z nich dotyczyły budowy kanalizacji sanitarnej, a jedno to przebudowa i rozbudowa oczyszczalni ścieków komunalnych „Wschód” przy ul. Południowej. Łącznie wybudowano około 20 km kanalizacji sanitarnej.



Projekt pn.: „Budowa systemu kanalizacji w Gminie Łaziska Górne” jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. ul. Energetyków 5, 43-170 Łaziska Górne, tel. 32 224 14 52, 32 224 10 88, 32 224 15 50, fax 32 224 14 20 www.pgkim-laziska.pl e-mail: zarzad@pgkim-laziska.pl



List do Redakcji

W Śmitowicach

Mieszkam w Mikołowie Śmitowicach i z niepokojem odnotowałem ostatnio kilka wstrząsów. Na pewno jest to związane z tapnięciami na kopalni. Na forach internetowych czytałem, że na podobne zjawisko skarżą się także mieszkańcy dzielnicy Halemba w Rudzie Śląskiej. Pisaliście niedawno, że Kompania Węglowa stara się o koncesję na wydobycie węgla w złożu „Śmitowice”, które wchodzi pod teren Mikołowa. Czy coś się już dzieje w związku z tym? Tapnięcia w Śmitowicach nie zdarzały się od